

Sygn. akt II AKa 146/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Hanna Wnękowska (spr.)

Sędziowie: SA – Marek Czecharowski

SO (del.) – Małgorzata Janicz

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r.

sprawy R. N. i D. K.

oskarżonych o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 grudnia 2013 r. sygn. akt XII K 250/12

- zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych R. N. i D. K. utrzymuje w mocy;

- zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa;

- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. I. oraz J. I. – Kancelarie Adwokackie w W. kwoty po 738 zł (w tym 23% VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 grudnia 2013r. oskarżeni R. N. i D. K. zostali uznani za winnych tego, że:

że dnia 17 kwietnia 2012 roku na ogródkach działkowych przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze pozbawienia życia R. G., przy czym R. N. działając w zamiarze bezpośrednim, a D. K. działając w zamiarze ewentualnym, dokonali zabójstwa R. G. w ten sposób, że D. K. kopał pokrzywdzonego po całym ciele, w tym, w głowę oraz uderzał pięścią w twarz, R. N. także kopał pokrzywdzonego i zadawał pokrzywdzonemu wielokrotne uderzenia łomem w okolice głowy, tułowia, kolan i innych części ciała oraz nożem w okolice ud i pośladka prawego, przez co spowodowali sześć ran kłutych w obrębie pośladka i uda prawego z uszkodzeniem w przebiegu kanału jednej z ran żyły udowej prawej oraz naczyń krwionośnych mniejszego kalibru, dwie rany kłute lewego uda, rany tłuczone w obrębie powłok głowy, złamanie chrzęstnej części przegrody nosa, zasinienia i wybroczyny w obrębie kończyn górnych, w tym ze zmiażdżeniem i odwarstwieniem powłok od powięzi mięśniowych, rozległe zasinienia z intensywnymi wylewami krwawymi w zmiażdżonej tkance podskórnej w obu okolicach kolanowych, zasinienia i dwie płytko drążące rany tłuczone w zakresie lewego podudzia, przy czym do zgonu w/w pokrzywdzonego doszło na skutek skrwawienia się w

następstwie doznanych ran kłutych obu ud i prawego pośladka, z uszkodzeniem przebiegu kanałów tych ran, naczyń krwionośnych żylnych mniejszego kalibru oraz żyły udowej prawej tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazano oskarżonych i wymierzono im kary: R. N. karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności, a D. K. karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności.

Od wyroku tego apelację wnieśli obrońcy oskarżonych.

Apelacja obrońcy oskarżonego D. K. zaskarżała wyrok w całości zarzucając:

1) art. 7 w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu przy ocenie zeznań świadka L., które to zeznania różnią się istotnie na poszczególnych etapach postępowania i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający w sprawie ocenione ze szczególną ostrożnością - ocena ich ze szczególną ostrożnością wyklucza przyznanie zeznaniom świadka L. „waloru wiarygodności” w zakresie dot. oskarżonego D. K.;

2) art. 4 oraz 410 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasad obiektywizmu - pominięciu przy ocenie dowodów okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego D. K., w szczególności odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez obydwo oskarżonych;

3) art. 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności na dokonaniu oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania

- co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi i błędnym uznaniem oskarżonego D. K. winnym zarzucanego mu czynu.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym oskarżonego D. K. i odmienne orzeczenie co do istoty i poprzez uniewinnienie oskarżonego D. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. N. zaskarżała wyrok w całości zarzucając

1) obrazę art. 7 k.p.k. oraz 424 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego R. N. w części dotyczącej zamiaru towarzyszącemu działaniu oskarżonego R. N. poprzez przyjęcie, iż wyjaśnienia te stanowiły jedynie przyjętą linię obrony w sytuacji, gdy wyjaśnienia te były logiczne, konsekwentne i zgodne z treścią wyjaśnień współoskarżonego D. K. oraz zeznań świadka Z. L., a pozostałe wyjaśnienia oskarżonego zostały uznane za wiarygodne i jednocześnie Sąd Okręgowy nie przedstawił racjonalnych, logicznych i przekonujących powodów odmowy uznania ich za wiarygodne;

2) obrazę art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez wybiórczą ocenę zebranego materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również na oparciu wyroku przede wszystkim na okolicznościach przemawiających na niekorzyść oskarżonego R. N. z pominięciem szeregu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej przemawiających za uznaniem, iż oskarżony R. N. nie działał w zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonego R. G..

W konsekwencji obraży tych przepisów zarzucała: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżony R. N. dokonując zarzucanego mu czynu działał w zamiarze pozbawienia życia R. G., podczas gdy prawidłowa i całościowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zamiarem oskarżonego R. N. było jedynie pobicie pokrzywdzonego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż czyn oskarżonego R. N. wyczerpuje dyspozycję art. 148 § 1 kk, podczas gdy prawidłowa kwalifikacja prawna czynu winna skutkować ewentualnym uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 156 § 3 k.k.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu stwierdzenia, iż oskarżony R. N. działał w zamiarze pozbawienia życia R. G., a w konsekwencji o zmianę kwalifikacji prawnej czynu poprzez przyjęcie, iż wyczerpuje on dyspozycję art. 156 § 3 k.k. oraz o ponowne orzeczenie o karze w granicach przewidzianych w art. 156 § 3 k.k.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych należycie oceniając ujawniony materiał dowodowy, a uzasadnienie wyroku sporządził zgodnie z wymogami przepisu art. 424 k.p.k. Wszystkie ujawnione dowody poddane zostały wystarczającej analizie a ich ocena zgodna jest z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego D. K., Sąd Okręgowy zasadnie uznał, iż zeznania Z. L. relacjonujące przebieg przedmiotowego zdarzenia zasługują na wiarę. Sąd dokonał bardzo wnikliwej analizy zeznań tego świadka, uwzględniającej możliwość zaobserwowania i zapamiętania przez niego zachowania każdego z oskarżonych wobec pokrzywdzonego. Sąd rozważył także sprzeczności w jego relacjach, obszernie wskazane w wywodach apelacji, i zasadnie uznał, że występujące nieścisłości zostały przez świadka szczegółowo i logicznie wyjaśnione, a nadto świadczą one iż świadek nie ma ułożonej, nieprawdziwej wersji wydarzeń, której się trzyma (str. 22 uzasadnienia wyroku).

Wobec braku potrzeby powtarzania obszernej argumentacji Sądu Okręgowego dotyczącej oceny zeznań Z. L., którą Sąd Apelacyjny w całości podziela, wystarczy w tym miejscu podkreślić, że zeznania te znajdują potwierdzenie w pierwszych, złożonych w toku postępowania przygotowawczego, wyjaśnieniach oskarżonego R. N. - zarówno co do przebiegu bicia pokrzywdzonego, jak i udziału w nim oskarżonego D. K.. Wprawdzie oskarżony R. N. przed Sądem zmienił swe wyjaśnienia co do roli D. K. w pobiciu pokrzywdzonego, jednak po ujawnieniu wyjaśnień złożonych w toku śledztwa oświadczył, że ich treść jest zgodna z tym co powiedział. Nie potrafił wyjaśnić zaistniałych sprzeczności.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy zasadnie uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego R. N. złożone w toku śledztwa.

Wobec powyższego, mając na uwadze zeznania Z. L. i zgodne z nimi przywołane wyżej wyjaśnienia oskarżonego R. N. - należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, uznającą wyjaśnienia D. K. za niewiarygodne. Podkreślić należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że oskarżony R. N. i świadek Z. L. świadomie i wbrew prawdzie obciążali D. K., tym bardziej, że musieliby w tej kwestii wejść w porozumienie i uzgodnić treść owego rzekomo fałszywego pomówienia. Nie ulega wątpliwości, że nie mieli takiej możliwości ani też nie mieli po temu żadnego powodu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił i rozważył sugestie oskarżonego D. K. jakoby świadek Z. L. miał interes w zatrzymaniu oskarżonego i zasadnie uznał je za bezpodstawne a stanowisko swe wystarczająco uzasadnił.

Wobec powyższego, przy uwzględnieniu logicznej i wyczerpującej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – Sąd Apelacyjny uznał zarzuty obrońcy oskarżonego D. K. za niezasadne.

Niezasadne są także zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego R. N..

Materiał dowodowy ujawniony w sprawie został należycie oceniony nie tylko w części dotyczącej przebiegu przedmiotowego zajścia ale także w części dotyczącej strony podmiotowej czynu oskarżonych. Przypisując oskarżonym współsprawstwo w popełnieniu czynu kwalifikowanego z art. 148 § 1 k.k., Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla dokonania oceny prawnej działania każdego z oskarżonych, a ocenę tę logicznie i wyczerpująco uzasadnił.

Wobec braku potrzeby powtarzania argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wystarczy w tym miejscu podkreślić, że na zamiar zabójstwa po stronie oskarżonych wskazuje przede wszystkim zadanie pokrzywdzonemu przez R. N. ośmiu ciosów nożem w okolice ud (poprzedzone zapytaniem D. K. czy ma zaszlachtować pokrzywdzonego.) oraz brutalny sposób działania obu oskarżonych polegający na biciu i kopaniu pokrzywdzonego

po całym ciele, w tym także po głowie, przy czym R. N. używał metalowego łomu - skutkujący doznaniem przez pokrzywdzonego licznych, rozległych obrażeń.

Prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy zachowanie R. N. przy uwzględnieniu, że przed zdarzeniem szukał pokrzywdzonego mówiąc, że go zabije, a na spotkanie z pokrzywdzonym przybył zaopatrzony w metalowy łom i nóż, upoważnia do przyjęcia, że – wbrew stanowisku przedstawionemu w apelacji jego obrońcy - działał on w zamiarze bezpośrednim zabójstwa pokrzywdzonego.

Dokonaną w wywodach apelacji ocenę, że wcześniejsze wypowiedzi oskarżonego o zabiciu miały charakter niedosłowny - uznać należy za dowolną interpretację, nieuwzględniającą późniejszego opisanego wyżej zachowania tego oskarżonego.

Odnosząc się do kolejnego argumentu obrońcy, że skoro źródłem utrzymania oskarżonego było zbieranie złomu, to posiadanie noża i łomu stanowiło jego wyposażenie niezbędne do pracy a zatem nie może przesądzać o zamiarze pozbawienia kogoś życia – stwierdzić trzeba, że argument ten jest całkowicie oderwany od realiów niniejszej sprawy. Nie uwzględnia bowiem faktu, że oskarżony przedmioty te zabrał ze sobą idąc do altanki, w której według otrzymanych informacji znajdował się pokrzywdzony a następnie te przedmioty użył wobec niego.

Za dowolne uznać należy także twierdzenie skarżącego, że warunki osobiste oskarżonego wykluczają posiadanie wystarczającej wiedzy dotyczącej niebezpieczeństwa jakie niesie ze sobą godzenie nożem w uda, skoro jest to wiedza powszechna a biegli psychiatry i psycholodzy stwierdzili u oskarżonego inteligencję przeciętną.

Nieuprawnione, abstrahując od opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej W. K., są wywody apelacji, iż biorąc pod uwagę wzajemne ułożenie oskarżonego i pokrzywdzonego w trakcie ciosów ... (tj. klęczenie oskarżonego między nogami pokrzywdzonego i klucie na boki, po nogach i udach), wydaje się logicznym i prawdopodobnym, iż gdyby oskarżony miał zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego to by uderzał raczej nożem w tułów lub głowę (str. 6 apelacji). Takie wzajemne usytuowanie pokrzywdzonego i oskarżonego w momencie zadawania przedmiotowych ciosów jest bowiem - zdaniem biegłego – wykluczone z uwagi na umiejscowienie ran kłutych lewego i prawego uda, zlokalizowanych na tylnych powierzchniach ud i pośladku.

Mając na uwadze powyższe, a także argumenty przedstawione przez Sąd Okręgowy - Sąd Apelacyjny uznał apelację obrońcy oskarżonego R. N. za niezasadną.

Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony D. K. współsprawca w dokonaniu zabójstwa pokrzywdzonego działał w zamiarze ewentualnym. Przedstawiona w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacja w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnia ustalenia i ocenę Sądu w tym zakresie.

Wymierzone oskarżonym kary nie noszą cech rażącej niewspółmierności.

Zostały orzeczone z uwzględnieniem wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych a okoliczności te znalazły należyty wyraz w ich wysokości.

Podkreślenia wymaga szczególnie brutalny sposób działania oskarżonych, oraz fakt, że wykorzystali istotną przewagę siły nad pokrzywdzonym, który z uwagi na znaczny stan nietrzeźwości nie był w stanie się bronić.

Orzeczone kary Sąd Apelacyjny uznał za współmierne do społecznej szkodliwości czynu oraz do stopnia winy i roli jaką każdy z oskarżonych odegrał w jego popełnieniu. Są one także odpowiednie z punktu widzenia zadań prewencyjnych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.